



GALERIA SZTUKI
STALOWA



W Wojciech Górski

Twarze Tourette'a



POLSKIE STOWARZYSZENIE SYNDROM TOURETTE'A

Polskie Stowarzyszenie Syndrom Tourette'a jest jedyną organizacją w Polsce działającą na rzecz osób z zespołem Tourette'a i ich bliskich. Zostało założone w 1997 roku z inicjatywy jednej z matek, której syn cierpiał na zespół Tourette'a oraz w tym samym roku zarejestrowane w KRS. Od 2004 roku ma status Organizacji Pożytku Publicznego, tym samym jest uprawnione do otrzymywania 1% podatku od osób fizycznych. Szczegółowe przepisy regulujące jego działalność określa statut.

Osoby z zespołem Tourette'a (w skrócie ZT), z uwagi na występujące u nich tiki, które są widoczne dla otoczenia, często stykają się z przejawami nietolerancji, niezrozumienia i dyskryminacji w społeczeństwie, są wykluczane w środowisku szkolnym czy zawodowym, co najczęściej wynika z niewiedzy otoczenia nt. natury zaburzenia oraz jak postępować w kontakcie z osobami z zespołem Tourette'a.

W swojej misji, zgodnie ze statutem, Stowarzyszenie wspiera osoby cierpiące na zespół Tourette'a i ich rodziny poprzez ułatwianie wzajemnych kontaktów oraz gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o naturze tego schorzenia i możliwościach terapii.

Działalność Stowarzyszenia opiera się na idei pracy społecznej i nie jest ono nastawione na zysk. Całość dochodów jest przeznaczana wyłącznie na realizację celów statutowych. Stowarzyszenie skupia osoby cierpiące na zaburzenia tikowe i zespół Tourette'a, ich rodziny, sympatyków, lekarzy, psychologów, pedagogów oraz innych zainteresowanych poprawą warunków życia osób dotkniętych tym schorzeniem, w szczególności w sferze opieki zdrowotnej, rehabilitacji zawodowej i społecznej, wykształcenia, rekreacji, pomocy w zatrudnieniu i zdobywaniu kwalifikacji i prawidłowego funkcjonowania ich rodzin.

Stowarzyszenie ma zasięg ogólnopolski. Swoje działania kieruje zarówno do chorych i ich rodzin, jak i otoczenia: osób mogących się zetknąć z zespołem Tourette'a w pracy (lekarze, psychoterapeuci, nauczyciele) oraz ogółu społeczeństwa. Od początku PSST działa jako grupa samopomocowa. Prowadzimy głównie działalność edukacyjną i informacyjną, a także integrującą środowisko osób dotkniętych zespołem Tourette'a, podejmując szereg inicjatyw służących poprawie jakości funkcjonowania osób z ZT jako członków społeczeństwa. Działania prowadzone są w sposób ciągły: prowadzimy dyżury, grupy wsparcia, informatorium, organizujemy szkolenia, pogadanki, spotkania rodzinne, prowadzimy kampanie społeczne, wydajemy książki, broszury, filmy i gadżety edukacyjne na temat zespołu Tourette'a, współpracujemy z mediami i instytucjami. Organizowaliśmy międzynarodowe konferencje oraz wykłady specjalistów. Pełna oferta Stowarzyszenia znajduje się na stronie www.tourette.pl.



Wojciech Górski

Twarze Tourette'a

Wojciech Górski

Wojciech Górski jest z Tourettem od zawsze. Z chorobą tików, przybierających formę mimowolnych – czasem dość dziwnych – ruchów, musiał zaprzyjaźnić się, aby móc normalnie żyć i realizować swe artystyczne pasje. Tym pasjom – jak mówi – oddaje się bezgranicznie. Lubi wyzwania i nowe doświadczenia i przede wszystkim pracuje – z uporem, aby udowodnić, że pasja, choć nie pokona choroby, może czasem z nią wygrywać i wtedy radość tworzenia przekształca się - tak zwyczajnie - w radość życia.

Wojciech urodził się z Zamościu i jest absolwentem tutejszego liceum plastycznego, które ukończył w 1991 roku. Zaburzenie neurologiczne, z którym zmagą się od urodzenia, uniemożliwiło mu kontynuację artystycznego kształcenia na wyższej uczelni. Doświadczenia własnego życia z zespołem Tourette'a przekuwa ostatnio w miedź. Na realizację tej nowej pasji, jaką jest poznawanie techniki trybowania, może pozwolić sobie dopiero teraz, gdy ma już ugruntowaną zawodową pozycję ilustratora. Nie poddaje się chorobie, doskonali z uporem i determinacją – „na własną rękę” – każdy nowy artystyczny czy rzemieślniczy warsztat. Pierwsze ilustracje wykonywał w technice akwareli, ale tradycyjne malarstwo zastąpiła dziś technika. Choć komputer i tablet nie zawsze potrafią oddać lekkość i ulotność rysunkowej kreski, to jednak są metodami pracy wymuszonymi przez tempo dzisiejszego życia. W świecie, w którym do komunikacji wykorzystujemy skróty i emotikony, obrazy dla młodego odbiorcy sztuki wyglądają nieco inaczej niż dawniej. Nie ma oryginalnych ilustracji, bo wydawnictwa zamawiają je w formie cyfrowej. Nadal jednak najważniejsza jest czytelność estetycznego przekazu adresowanego do młodego człowieka. Górski cały czas tworzy z dziecięcą wrażliwością, ze świadomością, iż sam musi poddać się urokowi tekstu tak aby jego ilustracja – estetyczna i wyrazista - trafiła w wyobraźnię dziecka – do świata, w którym wszystko może się zdarzyć. Z łatwością sam wchodzi w ten bajkowy świat, bo dziecięcą świeżość spojrzenia zachowuje do dziś. Żywiołowość, duża ekspresja, nasyciona płaska plama to cechy jego ilustracji, które – jak mówi – dostosowuje do wrażliwości współczesnego dziecka, jego rodziców i również do wymagań zleceńodawców.

Górski udowodnił, że mimo braku dyplomu wyższej uczelni, można sprostać wymaganiom rynku wydawniczego w dziedzinie ilustracji. Osiągnął to niewątpliwie dzięki wrodzonemu talentowi rysownika. Ma dziś bogaty artystyczny dorobek - całe mnóstwo obrazów w książkach dla dzieci (sam nie jest w stanie podać liczby), także ilustracje do podręczników i czasopism. Wojciech nie lubi wystaw ani publicznych wystąpień. Mieszka w Warszawie, tworzy online, ale często bywa w swym rodzinnym mieście (u rodziców ma swą nową pracownię). Dał się niedawno namówić do udziału w zamojskim festiwalu „Ulica Literacka”, organizowanym przez Zamojski Dom Kultury. W ubiegłym roku, latem, na wystawie w małej galerii artystycznej kawiarni „Mazagran” pokazał nam niewielką część swego ilustratorskiego dorobku.

Wojciech ma w swym życiorysie ilustratora rzecz wyjątkową – obrazy do pierwszej w Polsce (i może też w Europie) książki dla dzieci o zespole Tourette’a pt. „O Wojtku, który tikał”. Górski jest pierwowzorem bohatera, a swoją własną historię życia z chorobą przełożył na obraz. Wyraźnie widać, że ta twórczość przechodzi swoistą ewolucję, bo artysta (mimo braku tytułu magistra sztuki) poszukuje wciąż nowych metod wypowiedzi. „Tikanie” pokazał dzieciom między innymi po to, by uświadomić, że z chorobą można żyć. O zespole Tourette’a mówi teraz używając jeszcze innego języka sztuki, łącząc malarstwo, rzeźbę i rzeźmiostwo w jedną całość.

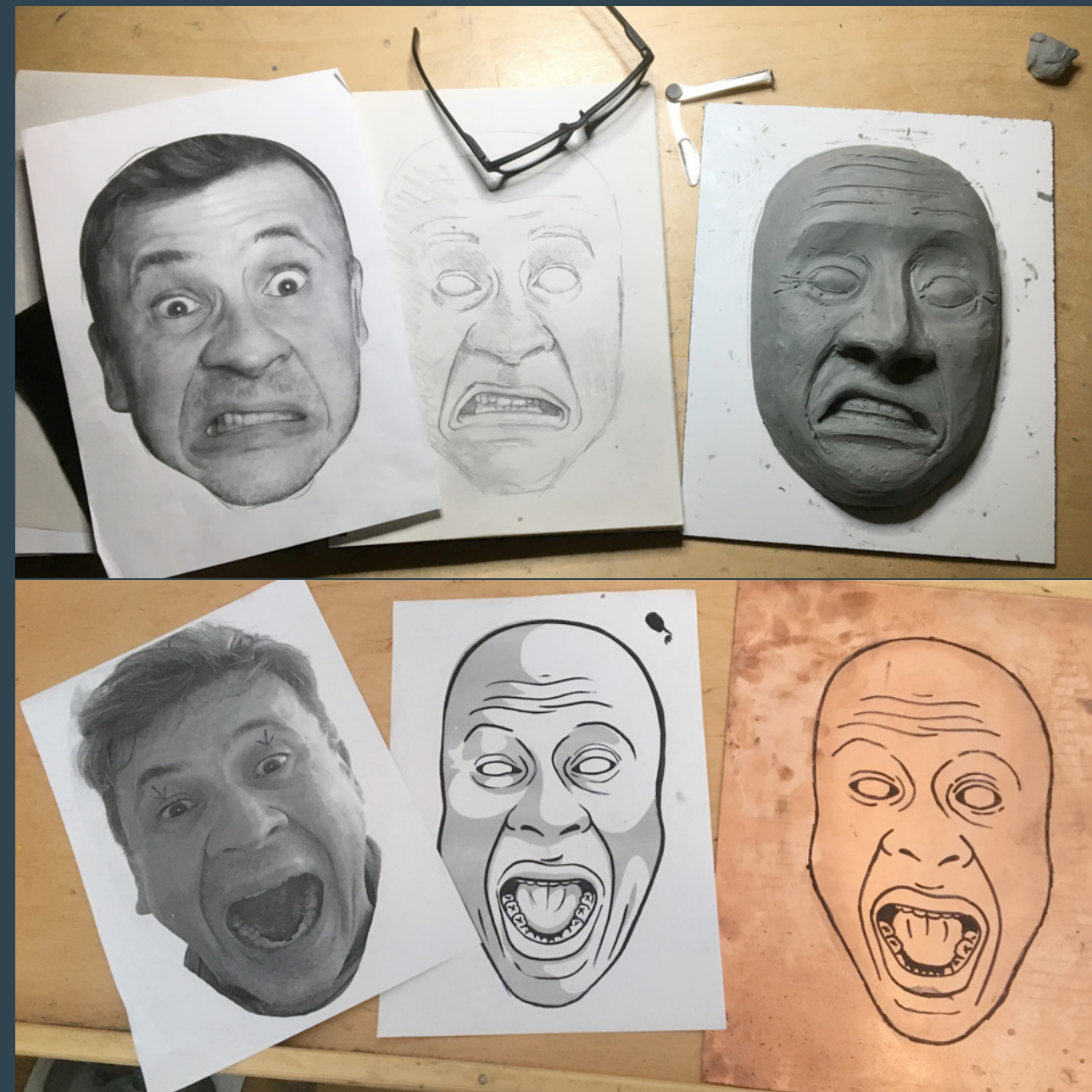
Nowym doświadczeniem Wojciecha Górskiego jest praca z miedzią – materiałem, który w formie pierwiastka jest niezbędny do funkcjonowania naszego organizmu. Metal o czerwonej barwie (w świetle przechodzącej w zieleń) jest ciepły, błyszczący, twardszy od złota. Noszenie ozdób z miedzi, mającej właściwości antybakteryjne i antywirusowe, łagodzi ból. Maski ochrania twarz, a trybowane maski wykonane z tego materiału urastają w naszej rzeczywistości do rangi metafory. Maski Wojciecha wydają się mieć jednak określony przekaz. Umieszczone na kwadratowym malarskim podobrazu stają się dominantą kompozycji. Maski mówią, a ich wyraz i ekspresja to nie tylko rezultat artystycznych poszukiwań, lecz przede wszystkim odbicie prawdziwej twarzy zniekształconej chorobą. To twarz człowieka, który zwyczajnie żyje z Tourettem. Emocje jakie się z tym niełatwym życiem wiążą oddaje malarska forma – zestawienie barw i kształtów. Wszystkie „twarze Tourette’a” umieszczone są na kwadratowej powierzchni o wymiarach 90 x 90 cm. Każda z nich ma swój tytuł i oznaczona jest też datą powstania. Pierwszą wykonano w lipcu 2021 roku. Na stworzenie całego cyklu, liczącego 16 kompozycji, autor potrzebował niespełna roku. Pracował więc intensywnie z zamiarem prezentacji prac w odpowiednim czasie – 7 czerwca - w Światowym Dniu Świadomości Zespołu Tourette’a. Te kompozycje – jak odbiór każdego dzieła sztuki – skłonią widza do własnych poszukiwań i interpretacji, w których z pewnością pomoże dobór motywów takich jak oczy, labirynt czy serce. Nieprzypadkową jest też malarska struktura obrazu (gładka lub impastowa), którego barwa może być odbierana również w kategoriach symbolu.

Kilka wieków temu Theodore Gericault stworzył cykl „Monomanów”, aby uświadomić społeczeństwu, że obsesyjne opanowanie umysłu przez jedną myśl jest chorobą, a nie szaleństwem. Wojciech Górski, mówiąc językiem sztuki, uświadamia nam dziś, że nietypowe zachowania w mowie czy w gestach, są także chorobą, której nie można odbierać jako dziwactwo czy szaleństwo i co najgorsze, nie można wyleczyć. Trzeba mieć odwagę (i talent), aby symboliczną maskaradę, której wodzirejem jest sam Tourette, uczynić tematem sztuki będącej odbiciem własnych, bardzo osobistych przeżyć i doświadczeń, których pokazanie światu może uczynić go lepszym.

Izabela Winiewicz-Cybulska



Najpierw fotografuję twarz – wywołuję na niej grymas, potem szkicuję. Taki rysunek przenoszę na blachę miedzianą, używając do tego specjalnego rylca. Aby poznać dokładnie przestrzenną anatomię twarzy, robiłem wcześniej modele w plastelinie.





Ta fotografia pokazuje moje stanowisko pracy. Większość narzędzi wykonałem samodzielnie, część kupiłem – gromadziłem je przez prawie trzy lata.



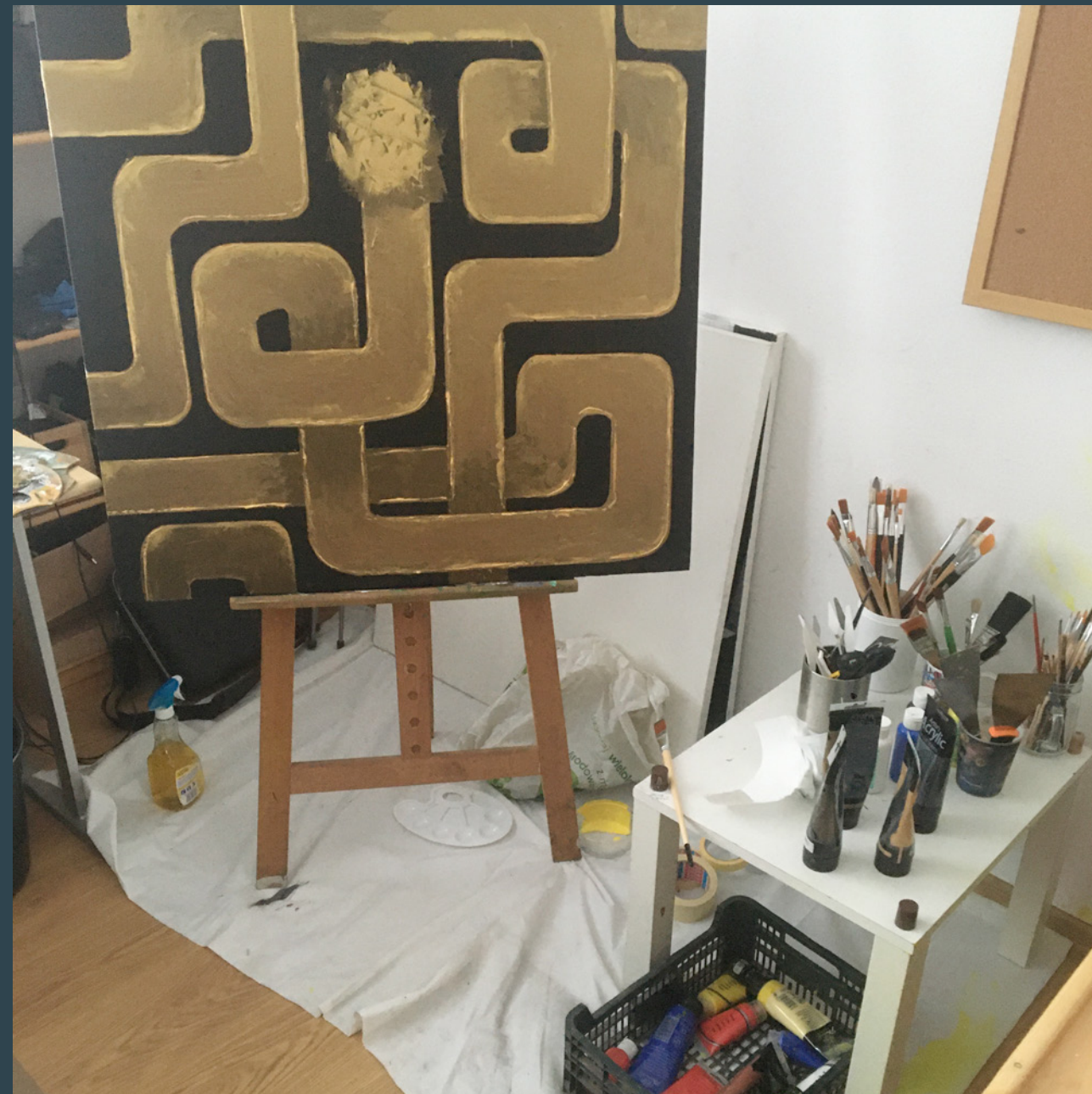


Pokazuję proces wygrzewania blachy, na skutek którego staje się ona bardziej plastyczna i podatna na formowanie metodą wyciągania i repusowania. Repusuję za pomocą specjalnie przygotowanych przez siebie punc.





Aby zamontować maski na obrazie, muszę przygotować odpowiednie krosna. Pod płótnem umieszczam płytę MDF o grubości 5mm, do której mogę przykręcić maskę. Na kolejnej fotografii moja skromna pracownia malarska.



Nr 1

WSZĘDZIE OCZY

10.07.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 2

W LABIRYNCIE

01.08.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 3

PIEKŁO

18.08.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 4

MOJE SERCE

30.10.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 5

AURA

5.11.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 6

DUCH

14.11.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 7

SINUSOIDA

17.11.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 8

PRZY ZIEMI

19.11.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 9

SZALEŃSTWO

28.11.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 10

SKRZYDŁA

1.12.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 11

W SŁOŃCU

12.12.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 12

DRGANIA

23.12.2021

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 13

WBREW KONTROLI

06.02.2022

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 14

DEMONY

11.02.2022

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 15

BŁOGOŚĆ

15.02.2022

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



Nr 16

NA FALI

22.02.2022

90 x 90 cm

akryl na płótnie, maska – blacha miedziana



www.twarzetourettea.pl



Sponsorzy:



Patroni:



POLSKIE STOWARZYSZENIE
SYNDROM TOURETTE'A

Podziękowania:

Dla Galerii Stalowa za zorganizowanie wystawy

Pani Izabeli Winiewicz-Cybulskiej za pomoc przy tworzeniu folderu



Zeskanuj kod,
by obejrzeć proces tworzenia maski



www.twarzetourettea.pl
Na stronie folder w wersji e-book do pobrania